

# Władysław Szewczyk

---

"Poradnictwo pastoralne a zaburzenia osobowości", Richard P. Vaughan, przekł. Stanisław Kuczkowski, Kraków 1999 : [recenzja]

---

Studia nad Rodziną 4/2 (7), 187-188

---

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

### III. RECENZJE I SPRAWOZDANIA

Studia nad Rodziną  
UKSW  
2000 R. 4 nr 2(7)

**Richard P. Vaughan SJ, Poradnictwo pastoralne a zaburzenia osobowości, przekł. Stanisław Kuczkowski SJ, Wydawnictwo WAM, Kraków 1999.**

Z przekonaniem bierze się do rąk książkę na temat trudnej sztuki pomagania, jeśli jej autorem jest ktoś, kto we wstępie mówi o sobie: „od przeszło 25 lat w charakterze kapłana i psychologa angażuję się w różne sytuacje poradnicze: poradnictwo pastoralne, kierownictwo duchowe, poradnictwo psychologiczne i psychoterapię” (s. 7). To osobiste wyznanie Autora, który jest znany i ceniony nie tylko w Stanach Zjednoczonych, jest równocześnie prezentacją Jego poglądów na temat rozumienia poradnictwa pastoralnego, w odróżnieniu od poradnictwa psychologicznego i psychoterapii. Zdaniem Vaughana „zadaniem doradców pastoralnych (poradnictwa pastoralnego) jest pomagać ludziom wiary trwać w niej i w niej wzrastać i/lub rozwiązywać swe problemy w jej świetle; zadaniem psychiatrii i psychologii jest pomagać ludziom pokonać jakiegoś rodzaju psychiczne czy emocjonalne zaburzenia” (s. 20). Wynika z tego, że rozumienie poradnictwa pastoralnego Vaughan łączy bardziej z teologią, niż z psychologią. Psychologia dostarcza tylko narzędzi – technik pomagania człowiekowi przeżywającemu trudne problemy, ale celem całego procesu jest nie tylko psychologiczny dobrostan-ulga psychiczna, ale pomoc w dobrym, zdrowym przeżywaniu życia religijnego. Tak określone zadanie poradnictwa pastoralnego wyznacza wyraźnie jego specyfikę, odróżniając je od większości ujęć poradnictwa tzw. świeckiego, które chce być „wolne od wartości” (*value free*). Vaughan, broniąc się przed przewidywanym zarzutem, że rozumie on poradnictwo pastoralne konfesyjnie i narzuca wartości, odpowiada bardzo przekonująco: „ci, którzy szukają porady pastoralnej, potrzebują pomocy do zmagania się z osobistymi, społecznymi, małżeńskimi, powołaniowymi lub duchowymi problemami w duchu własnej wiary i w zgodzie z wyznawaną hierarchią wartości” (s. 18). Postawa jednoznacznej tożsamości religijnej doradcy pastoralnego oraz uwzględnianie i szanowanie przekonań religijnych i wartości osoby zgłaszającej się po pomoc, jest głównym wyróżnikiem poradnictwa pastoralnego, od poradnictwa wyłącznie psychologicznego, „świeckiego”.

Układ rozdziałów książki oparty jest na sformułowanej przez Amerykańskie Towarzystwo Psychologiczne typologii zaburzeń, opracowanej w 1987 r., tzw. DSM III-R (Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders – Podręcznik Diagnostyczno-Statystyczny Zaburzeń Psychiczych). Niewątpliwą zasługą Autora jest nie tylko to, że w oparciu o przedstawioną typologię omawia i analizuje dwanaście opisanych tam zaburzeń, ale także i to, że ukazuje te zaburzenia w odniesieniu do utrudnień życia religijnego, jakie mogą być ich następstwem oraz podaje praktyczne wskazania – jak pomóc.

Vaughan analizuje następujące zaburzenia osobowości: osobowość zależna, bierno-napastliwa, narcystyczna, histeryczna, schizoidalna, stroniąca, antyspołeczna, obsesyjno-kompulsywna, paranoidalna, graniczna, schizotypalna i depresyjna.

W niniejszej recenzji nie jest możliwe, ani celowe omówienie tych dwunastu zaburzeń. Na uwagę zasługuje sposób ich prezentowania. Dla każdego z zaburzeń Autor ustala w osobnej tabeli jego cechy charakterystyczne (zazwyczaj wymienia 7-10 tych cech), zaznaczając, przy zaistnieniu ilu z nich można już mówić o zaburzeniu, a nie tylko tendencji osobowościowej. Na przykład ktoś może mieć osobowość skłoną do samotnictwa, ale dopiero skrajne nasilenie tej skłonności można nazwać zaburzeniem schizoidalnym.

Warto podkreślić walory praktyczne książki. Autor jako doświadczony doradca, po omówieniu każdego z zaburzeń, wskazuje na konkretne sposoby pomocy, ukazuje trudności i przestrzega przed pułapkami, które mogą przy danym zaburzeniu-przypadku zaistnieć. Na uznanie zasługuje rzeczowy język Autora i bardzo rzetelne tłumaczenie.

Niedoskonałością książki – której należałoby uniknąć w ewentualnym następnym jej wydaniu – jest brak ujednolicenia brzmienia i kolejności punktów w spisie treści i w samym tekście. Chodzi o punkty 3 i 4 w spisie treści (s. 191) i odpowiadające sformułowania na stronach: 30, 32, 42, 47.

Dla wszystkich zajmujących się poradnictwem, duchownych i świeckich, książka ta może być znakomitym przewodnikiem do działań pomocowych – owocnych i skutecznych. Zachęcam do lektury. A Redakcję i Tłumacza ośmielam się zachęcić do udostępnienia polskim czytelnikom innej, znakomitej, choć wcześniejszej pracy R. Vaughana – *Basic skills for christian counselors. An introduction for Pastoral Ministers*, Paulist Press, New York 1987. Od 10 lat, wiele korzystam z tej książki w prowadzeniu szkoleń i w praktyce terapeutycznej.

Książka Vaughana została wydana w pionierskiej serii „Psychologia i formacja”, w Wydawnictwie Apostolstwa Modlitwy.

*ks. Władysław Szewczyk*

**Marie-Jo Thiel, Vivere da vivi. Asterischi sulla terza età,  
Edizioni San Paolo 1995<sup>1</sup>, 181s.**

„Życ jak żywi”, oto treść książki Marie-Jo Thiel zatytułowanej „Vivere da vivi. Asterischi sulla terza età”, opublikowanej w wersji włoskiej w 1995 r. Wydana przez Edizioni San Paolo książka jest 29 publikacją z interesującej serii zatytułowanej Progetto famiglia. Data wydania zdaje się sugerować, że książka jest zbyt „stara”,

<sup>1</sup> Avancer en vie. Le troisième age, Desclée de Brouwer, Paris 1993.